

## Rola książki w życiu dziecka w okresie przedszkolnym

Potrzeba kontaktów z książką nie powstaje u dzieci samorzutnie, ale dopiero wówczas, gdy dziecko z książką się zetknie. Samoistna potrzeba wynika u niego z naturalnego rozwoju. Nie będzie ono odczuwało jej braku, jeśli w ogóle nie będzie się z nią stykać. Potrzeba kontaktu z książką jest bowiem faktem kulturowym i każdy rodzic musi ją sam obudzić w procesie jego wychowania. Wiadomo, że niedobór kontaktów słownych może spowodować u dziecka opóźnienie w rozwoju umysłowym a także emocjonalnym. Widzy tej dziecko jednak nie zdobywa samo, lecz za pośrednictwem ludzi dorosłych. Bardzo podobnie jest z użytkowaniem książki. W momencie, kiedy otrzyma ją do rąk pod koniec pierwszego roku życia potraktuje ją jako przedmiot do zabawy. Będzie się bawić, szelestem gniecionych kartek i uderzać o inne przedmioty. Od wręczenia dziecku książki do poznania przez nie właściwej jej funkcji prowadzi bardzo długa droga i jest tutaj potrzebna cała sieć społecznych kontaktów, opiekunów dziecka skoncentrowanych na książce, aby dziecko mogło tą drogę przebyć. Wyróżniamy następujące nurty rodzicielskiego działania:

- Umiejętność i odczytywanie znaczeń ilustracji książkowych lub innych. Czytając w taki sposób pierwsze książki nie trzymamy się na ogół tekstu. Wymyślamy w dowolną opowieść nawiązującą do obrazków, wyszukując na ilustracjach znane dziecku przedmioty, zachęcając tym samym, aby odpowiadało na nasze pytania wskazywało przedmioty na obrazkach.
- Drugim nurtem również w początkowym okresie jest wytwarzanie zażyłości dziecka z tekstem literackim czy piosenką. Działania takie mają na celu budzenie wrażliwości na piękne słowo, rytm czy nastrój utworu. Daje ono efekty, gdy sami rodzice potrafią przywołać fragmenty wierszyków kołysanek, piosenek oraz gdy dysponują zdolnością do okazjonalnego rymowania i wspierają tę samą zdolność u swojego dziecka<sup>1</sup>.
- Trzecim nurtem, w który dziecko wchodzi najpóźniej jest rozumienie układów fabularnych odznaczających się zmiennością sytuacji i jest ono następstwem zróżnicowanych wydarzeń. Wymaga ono zrozumienia najprostszycch związków przyczynowo-skutkowych i pojawia się na przełomie drugiego i trzeciego roku życia. Umiejętność ta zostaje opanowana przez

---

<sup>1</sup> J. Papuzińska, *Czytanie domowe*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1975, s. 16-19.

dziecko, kiedy zaczyna słuchać krótkich historyjek, bajek oraz opowiadań o jasnym i przejrzystym ciągu logicznym.<sup>2</sup>

Przychodzi moment, kiedy wszystkie trzy wyżej wymienione, rozłączne nurty spotykają się i jest to właśnie ta chwila, w której dziecko dojrzewa do rzeczywistego korzystania z czytanej mu książki.

Musimy pamiętać, że nie należy na półce małego dziecka gromadzić zbyt wielu książek. Gdyż przeważnie ma ono i tak jedną bądź dwie ulubione pozycje do których powraca i których się domaga. Bywają też sytuacje, że dziecko dobiera sobie różne książeczki. I tak inną ma mu czytać babcia, inną mama a jeszcze inną tata. Jedna jest czytana wyłącznie przed snem, druga wetowana przy posiłku a jeszcze inną przegląda jadąc samochodem<sup>3</sup>.

Należy pamiętać, że nie wystarczy dać dziecku książkę tak jak daje się piłkę czy klocki. Zawsze trzeba mu pokazać, ile możliwości może dać mu ta nowa „zabawka”. Należy się razem z nim nią bawić, towarzyszyć w poznawaniu i pierwszych porywach fantazji. Dopiero wtedy książka zapewni fundamenty, przyzwyczai do zdobywania wiedzy. Nie można jednak zapominać, że pomoc dorosłych w pierwszych kontaktach ma decydujące znaczenie dla uczuciowego stosunku dziecka do książki, a więc także dla jego psychicznego rozwoju<sup>4</sup>.

We współczesnej rodzinie w znacznym stopniu maleje rola żywego słowa. Dostrzegamy to w zanikaniu dawnych zwyczajów takich, jak urządzenie przedstawień podczas spotkań i świąt rodzinnych, jak również przekaz ustnej swobodnej narracji opowiadania baśni. Rodzice nie przywiązują uwagi do instrumentalnej funkcji książki jako narzędzia, które kształtuje nawyki, przekonania czy też charakter dziecka<sup>5</sup>.

Dużą rolę w rozwoju dziecka odgrywa jego stały kontakt z książką. Czytanie dziecku daje okazję do zaprezentowania artystycznej wizji świata i konfrontacji tej wizji z otaczającą rzeczywistością. Książka dostarcza przedszkolakowi zastępczych doświadczeń społecznych, wzorów postępowania oraz ideałów osobowych. Przede wszystkim jednak przeżycia artystyczne wpływają na kształtowanie potrzeb psychicznych i kulturalnych dzieci<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> H. Skrobiszewska, *Książki naszych dzieci czyli o literaturze dla dzieci i młodzieży*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1971, s. 13.

<sup>3</sup> H. Starzec, *Kultura literacka – wychowanie literackie*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1981, s.45

<sup>4</sup> J. Papuzińska, *Czytanie domowe*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1975, s. 20.

<sup>5</sup> J. Papuzińska, *Inicjacje literackie - problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1988, s. 54-55.

<sup>6</sup> S. Frycie, M. Ziółkowska-Sobecka, *Kształcenie literackie w okresie wczesnoszkolnym*, Wydawnictwo SORUS, Warszawa 1995, s. 41.

W gruncie rzeczy literatura dla najmłodszych daje swoim odbiorcą wszystko to co dzieła literackie dają osobie dorosłej. W dzieciństwie wierszowana powiastka niesie taki zakres informacji, który osobie dorosłej zapewnia piśmiennictwo czy publicystyka. Zatem powinna być różnorodna i bogata, aby mogła zaspokoić wszelkie potrzeby psychiczne, poznawcze i estetyczne dziecka<sup>7</sup>.

Opracowała: Kinga Jurecka

---

<sup>7</sup> M. Kielar-Turska, M. Przetacznik-Gierowska, *Dziecko jako odbiorca literatury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa- Poznań 1992, s. 16.